

Sygn. akt I ACa 110/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Joanna Walentkiewicz – Witkowska (spr.)

Sędziowie: SA Lilla Mateuszczak

SO del. Elżbieta Gawryszczak

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **W. S. i K. S.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej Oddział Ł. - Miasto**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 29 października 2015 r. sygn. akt II C 944/14

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powodów kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygnatura akt I ACa 110/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 29 października 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa W. S. i K. S. przeciwko (...) S.A. Oddział Ł. – Miasto sygnatura akt II C 944/14

1. zasądził od (...) S.A. Oddział Ł. – Miasto solidarnie na rzecz W. S. i K. S. kwotę 1.374 zł wraz zestawowymi odsetkami od dnia 2 marca 2013 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. nie obciążył powodów kosztami procesu od oddalonej części powództwa, w tym kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Poprzednio wydanym wyrokiem z dnia 24 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo W. S., Z. S. i K. S. przeciwko (...) S.A. Oddział Ł. – Miasto o zapłatę 139.500 zł i nie obciążył powodów kosztami procesu.

Postanowieniem z dnia 8 października 2013 r. Sąd odrzucił apelację powoda Z. S..

Sąd Apelacyjny w Łodzi, rozpoznając apelację pozostałych powodów K. S. i W. S. od wyroku w dniu 23 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 1353/13 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu Sąd Odwoławczy wskazał, że Sąd I instancji przyjmując błędnie, że pozwany nie ma legitymacji biernej i oddalając wyłącznie w oparciu o tę okoliczność żądanie wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości powodów w zakresie obejmującym linię kablową, nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd II instancji zlecił Sądowi Okręgowemu ustalenie zakresu wykorzystania nieruchomości powodów przez pozwanego w związku z przebiegiem podziemnej linii kablowej, a następnie zaś wysokości związanego z tym wynagrodzenia.

Kwestionowane obecnie przez powodów rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

Małżonkowie W. S. i Z. S. nabyli w dniu 22 września 1993 r. niezabudowaną nieruchomość gruntową o powierzchni 1.214 m² położoną w miejscowości W. 153, oznaczoną numerem działki (...), a po zmianie oznaczeń ewidencyjnych numerem 311, dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...).

Na działce były drzewa owocowe, a nadto przebiegała napowietrzna linia energetyczna 15 kV oraz podziemny kabel. W dacie zakupu nieruchomości powodowie nie wiedzieli o istnieniu podziemnej linii kablowej. Dowiedzieli się w 1994 r., kiedy odmówiono im wydania pozwolenia na budowę z uwagi na przebieg tej linii przez działkę. Powodowie chcieli wybudować na tej działce domek całoroczny. Istniejące linie energetyczne wykluczają możliwość wybudowania domu na nieruchomości, dokonania przyłączy sanitarnych, czy też posadzenia roślin.

Energetyczna linia napowietrzna 15 kV została wybudowana w 1969 r. w ramach projektu elektryfikacji K. W.. Linia przebiega przez działkę powodów w odległości 12 metrów od granicy przy szerokości działki wynoszącej 40 m. W użytkowaniu przeszkadza przede wszystkim podziemna linia kablowa.

Podziemny kabel, przechodzący przez nieruchomość powodów został zainstalowany w 1989 r. i nie stanowi własności pozwanego. Podziemna linia kablowa wykorzystywana jest przez pozwanego do dystrybucji energii elektrycznej do odbiorców (na podstawie umów zawartych z tymi odbiorcami) i w tym celu została podłączona do linii napowietrznej. Linie te są ze sobą integralnie połączone.

Budowę podziemnej linii kablowej sfinansowali właściciele sąsiednich działek: o nr 324 i 325 o nazwisku O.; o nr 381 o nazwisku B. oraz o nr 278 o nazwisku G.. Osoby te nigdy nie zwróciły się do pozwanego o przejęcie na własność przedmiotowej podziemnej linii kablowej.

Pas bezumownego korzystania z części nieruchomości, dotyczącej podziemnego kabla, pokrywa się z pasem eksploatacyjnym sieci kablowej niskiego napięcia 0,4 kV, który wynosi 1 m tj. po 0,5 m z każdej strony kabla. Długość linii kablowej, przebiegającej przez działkę powodów wynosi 63 m. Małżonkowie S. dokonali przyłącza swojej nieruchomości do istniejącej dystrybucyjnej sieci energetycznej na podstawie warunków z dnia 28 grudnia 2000 r. i od 2001 r. mają z pozwanym zawartą umowę o dostarczanie energii.

Umową darowizny z dnia 4 sierpnia 2008 r. małżonkowie S. darowali synowi K. S. udział $\frac{3}{4}$ własności w nieruchomości, czyniąc go jej współwłaścicielem.

Pracownicy pozwanego (...) S.A. (...) Miasto wchodzi na nieruchomość powodów celem dokonania konserwacji i przeglądu linii energetycznej. Powodowie nie czynili żadnych utrudnień w dostępie do linii napowietrznej.

Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu, stanowiącego część działki nr (...) o powierzchni 63 m², zajętej przez podziemne przewody sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia (0,4 kV) wraz z pasem technologicznym, niezbędnym do ich prawidłowej eksploatacji, wynosi w kolejnych latach :

Lp.	Okres od-do	Wysokość wynagrodzenia [zł]
1	08.10.2002-31.12.2002	28
2	01.01.2003-31.12.2003	113
3	01.01.2004-31.12.2004	113
4	01.01.2005-31.12.2005	113
5	01.01.2006-31.12.2006	113
6	01.01.2007-31.12.2007	113
7	01.01.2008-31.12.2008	176
8	01.01.2009-31.12.2009	176
9	01.01.2010-31.12.2010	176
10	01.01.2011-31.12.2011	145
11	01.01.2012-08.10.2012	108

Do wyceny przyjęto pas gruntu o szerokości 1 m, niezbędny pozwanemu do korzystania z urządzeń podziemnych. Jest to wielkość, która jest potrzebna do ewentualnych napraw i konserwacji urządzeń znajdujących się pod ziemią. Z uwagi na to, że urządzenie jest posadowione pod ziemią w kanale o szerokości około 90 centymetrów, nie zachodzi możliwość wyznaczenia stref ochronnych, bowiem nie występuje promieniowanie.

W chwili przeprowadzania projektu elektryfikacji Przedsiębiorstwo Zakład (...) wchodziło początkowo w skład Zakładów (...) w W., a następnie od 12 sierpnia 1975 r. było jednostką Centralnego O. Energetycznego w W.. Od 1 lutego 1989 r. było już samodzielnym podmiotem, posiadającym osobowość prawną i wyposażonym w składniki mienia pozostałe po zlikwidowanym Centralnym O.. Aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 r. przekształcono Zakład (...) w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa.

W dniu 30 czerwca 2007 r. doszło do aportowego zbycia części przedsiębiorstwa spółki, w tym przysługujących służebności na rzecz (...) Sp. z o.o. (ze zmienioną nazwą od 2008 r. na (...) Sp. z o.o.), której następcą prawnym -po połączeniu w dniu 31 sierpnia 2010 r. -jest (...) S.A. z siedzibą w L..

Małżonkowie W. i Z. S. utrzymują się z emerytur, przy czym powódka uzyskuje 725 zł miesięcznie, natomiast jej mąż - 1.120 zł miesięcznie. Powód K. S. ma status osoby bezrobotnej bez prawa do zasiłku.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się powołanych dowodach z dokumentów, przesłuchaniu powoda, zeznaniach świadka oraz opinii biegłej Z. T.. Sąd oddalił wnioski powodów o dopuszczenie dowodów z opinii biegłego, wydanych w sprawie o sygn. I Ns 1185/13 Sądu Rejonowego w Zgierz, jako nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie dowodu z opinii biegłego, uznając że opinia odpowiada na postawione w tezie dowodowej pytania, jest spójna i rzetelna.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlegało częściowemu uwzględnieniu.

Strona powodowa w niniejszym postępowaniu domagała się zasądzenia od pozwanego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów.

Roszczenie powodów Sąd ocenił przez pryzmat przepisów art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 230 k.c., które dają podstawę do domagania się przez właściciela rzeczy od jej samoistnego posiadacza (odpowiednio zaś - od jej posiadacza zależnego) w złej wierze zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z owej rzeczy.

Powodowie są właścicielami w/w nieruchomości, nabyli ją w drodze umowy sprzedaży, a w przypadku K. S. - umowy darowizny. Pozwany od momentu wybudowania napowietrznej 15 kV jak i podziemnej linii kablowej jest posiadaczem tejże nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, albowiem na nieruchomości powodów są usytuowane urządzenia służące do doprowadzania energii elektrycznej (art. 49 § 1 k.c.), z których pozwany przedsiębiorca może korzystać zgodnie z przeznaczeniem urządzeń (art. 305¹ k.c.).

Sąd odrębnie zanalizował żądanie powodów, dotyczące wynagrodzenia w związku z przeprowadzeniem w 1989 r. na gruncie obecnie do nich należącym, podziemnej linii kablowej, a odrębnie w związku z posadowieniem w 1969 r., linii napowietrznej średniego napięcia 15 kV.

Sąd przyjął, że podziemna linia została wybudowana przez sąsiadów powodów i jej własność nie została przekazana pozwanemu, choć została przyłączona do istniejącej sieci energetycznej pozwanego i nie ma podstaw, aby powodom, jako współwłaścicielom nieruchomości obciążonej, odmawiać wynagrodzenia. Posadowienie tych urządzeń przesyłowych jest trwałe, ale nie nieodpłatne. Nie ma przy tym znaczenia, czy pozwany był właścicielem, czy też posiadaczem podziemnej linii kablowej. Innym zagadnieniem prawnym jest ustalenie własności posadowionych urządzeń, a innym ustalenie odpowiedzialności cywilnej pozwanego związanej z wykorzystywaniem części nieruchomości powodów.

Urządzenia przesyłowe i pomocnicze zwykle są własnością przedsiębiorcy prowadzącego działalność w ramach przedsiębiorstwa, w którego skład wchodzi. Nie jest to jednak konieczne, uprawnionemu bowiem może także przysługiwać do nich inny tytuł. Podziemna linia kablowa została fizycznie połączona z inną linią napowietrzną i w ten sposób włączona do sieci, stając się częścią przedsiębiorstwa. Pozwany korzysta z tej linii przy prowadzeniu swojej działalności, a tym samym linia ta przestała być częścią składową nieruchomości powodów. To pozwany w tym zakresie korzysta z nieruchomości powodów, nie wykazując jednocześnie, aby posiadał tytuł prawny do korzystania z niej, a zatem jest on posiadaczem służebności w złej wierze.

Posiadanie służebności gruntowej, obecnie zdefiniowanej w art. 305¹ k.c. jako służebność przesyłu, przybiera taką postać, że nie pozbawia w zupełności faktycznego władztwa właściciela nad nieruchomością obciążoną. Stopień ingerencji posiadania strony pozwanej w treść prawa własności nieruchomości powodów jest przede wszystkim określony przez stosunek powierzchni działki, z której korzystanie przez właścicieli jest ograniczone, do pozostałej powierzchni tejże działki.

Jeśli chodzi o przyjętą wysokość wynagrodzenia za korzystanie bez tytułu prawnego z części nieruchomości powodów, Sąd oparł się na dowodzie z pisemnej opinii biegłej z zakresu rzeczoznawcy majątkowej Z. T..

Wartość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu, stanowiącego część działki nr (...) o powierzchni 63 m², zajętej przez podziemne przewody sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia (0,4 kV) wraz z pasem technologicznym, niezbędnym do ich prawidłowej eksploatacji za okres od 8 października 2002 r. do 8 października 2012 r. Sąd ustalił na 1.374 zł. Sąd był związany podstawami faktycznymi powództwa i zgłoszonymi żądaniami. W braku zgłoszenia żądania waloryzacji świadczenia za okresy przeszłe, możliwym było zasądzenie tylko kwot nominalnych, wynikających z opinii biegłego.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481§ 1 k.c. uwzględniając datę doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu tj. 1 marca 2013 r.. Sąd oddalił żądanie powodów o odsetki w pozostałym zakresie.

Co do żądania powodów, obejmującego wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości na skutek posadowienia w 1969 r. linii napowietrznej średniego napięcia 15 kV Sąd podkreślił, że wprawdzie rozpoznając apelację od wyroku z dnia 24 lipca 2013r. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, to jednak z uzasadnienia wynikało, że Sąd ten zaaprobował rozstrzygnięcie oddalające powództwo w tym zakresie. Doszło tu do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez poprzednika prawnego pozwanego, co zostało zresztą przyznane przez powodów w uzasadnieniu pozwu.

Dlatego też Sąd Okręgowy w tym zakresie oddalił powództwo.

Zgodnie z dyspozycją art. 292 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. służebność przesyłu może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. W takim przypadku odpowiednie zastosowanie mają przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie. Pojęcie służebności przesyłu zostało wprowadzone do kodeksu cywilnego ustawą o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie 3 sierpnia 2008 r.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu doszło do zasiedzenia służebności przesyłu przez pozwanego w zakresie napowietrznej linii energetycznej 15 kV. Została także spełniona przesłanka upływu czasu, nawet przy przyjęciu złej wiary, jako że linia została posadowiona w 1969 r. i trzydziestoletni okres upłynął w 1989 r.

Sąd Okręgowy przyjął, że wobec upływu wymaganego okresu zasiedzenia doszło do nabycia przez stronę pozwaną służebności na gruncie powodów, przez jej zasiedzenie. Podkreślić należy, iż powodowie przyznali w uzasadnieniu pozwu fakt zasiedzenia przez poprzednika prawnego pozwanego służebności, odpowiadającej w swojej treści służebności przesyłu w zakresie napowietrznej linii energetycznej.

Sąd w punkcie 2 sentencji wyroku oddalił powództwo w pozostałym zakresie uznając roszczenie powodów za nieuzasadnione i nieudowodnione tj., co do linii napowietrznej a nadto, co do linii podziemnej w kwocie przewyższającej 1.374 zł.

Na podstawie art. 102 k.p.c., Sąd nie obciążył powodów nieuiszczonymi kosztami postępowania, w tym postępowania apelacyjnego od oddalonej części powództwa, uwzględniając ich trudną sytuację materialną i podstawy do subiektywnego przekonania o słuszności swoich żądań.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiedli powodowie, domagając się uchylenia z wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmiany orzeczenia i zasądzenia kwoty wskazanej przy określaniu wartości przedmiotu zaskarżenia. Zakwestionowali opinię biegłego, stanowiącą podstawę orzekania przez Sąd I instancji, odwołali się do stawek dzierżawnych uchwalonych, przez Urząd Gminy S., a nadto wskazali, że Sąd I instancji winien zwaloryzować wynagrodzenie z mocy prawa.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zawierała żadnych argumentów, które mogłyby skutkować zakwestionowaniem prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, aprobuje przeprowadzoną ocenę materiału dowodowego w szczególności co do opinii biegłego Z. T.. Przyjęte przez Sąd Okręgowy ustalenia czyni też podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Przede wszystkim Sąd Apelacyjny pragnie podkreślić, że apelujący nie podali żadnych argumentów – ani ze sfery ustaleń faktycznych, ani argumentacji jurystycznej, które wskazywałyby na kwestionowanie żądania, obejmującego wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości na skutek posadowienia w 1969 r. linii napowietrznej średniego napięcia 15 kV. Sami powodowie przyznali, że doszło tu do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez poprzednika prawnego pozwanego. Sąd Okręgowy zasadnie wywiódł, że wprawdzie rozpoznając apelację od wyroku z dnia 24 lipca 2013r. Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie ACa 1353/13 uchylił wyrok w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, to jednak z uzasadnienia wynikało niewątpliwie, że Sąd ten zaaprobował rozstrzygnięcie oddalające powództwo co do wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości w związku z przebiegiem linii napowietrznej.

Sąd Okręgowy odwołał się do argumentacji, zawartej w poprzednich orzeczeniach i ponownie oddalił powództwo. Przeprowadził przy tym wyczerpujący wywód, niewymagający powtórzenia, w szczególności wobec przyznania przez powodów, że do zasiedzenia służebności doszło.

Jeśli zaś chodzi o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości w związku z przebiegiem linii podziemnej apelujący skoncentrowali się na krytyce opinii biegłego Z. T.. Uznali, że jest to opinia niewiarogodna, stronicza, nierzetelna. Wbrew tym ocenom Sąd Apelacyjny uznał, że opinia biegłego Z. T. jest spójna, logiczna, zawiera odpowiedź na wszystkie postawione pytania i nie została przez powodów skutecznie podważona.

W szczególności nie może być skutecznym środkiem do podważenia wydanej opinii złożenie opinii biegłego S., wydanej na potrzeby rozstrzygnięcia w sprawie I Ns 1183/13 przede wszystkim dlatego, że naruszałoby to zasadę bezpośredniości, wynikającą z art. 235 § 1 k.p.c., a po wtóre opinia obejmuje zupełnie inną materię - określenie wartości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na części nieruchomości w W. w związku z przebiegiem linii napowietrznej 15kV i kabli podziemnych.

Apelujący odwołali się także do treści rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 rok w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych. (Dz.U. Nr 47,poz. 401) w szczególności - § 55 p.1 i przewidzianych tam wymiarów strefy ochronnej – po 3 m z każdej strony dla linii o napięciu znamionowym nieprzekraczającym 1 kV dla sytuowania stanowisk pracy, składowisk wyrobów i materiałów lub maszyn i urządzeń budowlanych bezpośrednio pod napowietrznymi liniami elektroenergetycznymi lub w odległości mniejszej niż wskazana, liczonej w poziomie od skrajnych przewodów. Podkreślić należy z całą mocą, że powołane rozporządzenie odnosi się do robót budowlanych, a § 55 wprost wskazuje na bezpieczne odległości, ale dla linii napowietrznych. Biegła nie mogła uwzględnić tej regulacji, wydając opinię. Także powołane w apelacji orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Łodzi dotyczą linii napowietrznych, przebiegających nad gruntami osób występujących z roszczeniami przeciwko zakładowi energetycznemu.

Elementem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie jest również wynagrodzenie za korzystanie z gruntu niezbędnego do uzyskania dostępu do urządzeń przesyłowych. Usytuowanie sieci kablowych pozwala na to, by przedstawiciele operatora celem dostępu do kabli i słupa, z którego te kable wychodzą poruszali się w ramach pasa o szerokości 1 m., bez konieczności obciążenia nieruchomości prawem przejścia przez większy teren. W razie konieczności wjazdu na teren nieruchomości specjalistycznego sprzętu prawo przejazdu musi obejmować szerszy pas gruntu oraz fragment terenu, umożliwiający wykonywanie manewrów tym sprzętem Jednak tego typu sprzęt jest niezbędny do eksploatacji nie sieci podziemnej, a linii napowietrznej, której dotyczą m.in. wycinka gałęzi czy

usuwanie awarii. Uzyskanie tytułu do gruntu przez przedsiębiorstwo przesyłowe w związku z przebiegiem tej linii zostało omówione wcześniej i było przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego przy poprzednim rozpoznaniu sprawy.

(...) bezumownego korzystania z nieruchomości jest rozumiana, jako pas gruntu wzdłuż osi urządzenia, niezbędny do prawidłowej eksploatacji urządzenia przesyłowego w okresie bezumownego korzystania z nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe. Szerokość tego pasa określa właściciel sieci, bądź podmiot z niej korzystający, bo on najlepiej wie, jaki obszar jest mu niezbędny do korzystania z urządzenia przesyłowego.

Powodowie nie akceptują, że w sprawie tej uwzględniony został jedynie pas niezbędny do eksploatacji linii, a nie strefa ochronna. Strefy ochronne są brane pod uwagę przy określaniu wynagrodzenia z tytułu służebności – tu szacowane wynagrodzenie obejmuje także pewien element obniżenia wartości nieruchomości. Formuła bezumownego korzystania nie zawiera w sobie elementu pokrycia szkody z tytułu utarty wartości. Należy jeszcze raz wyjaśnić różnicę pomiędzy pojęciami stref ochronnych i pasa technologicznego, bo nie są to pojęcia tożsame i jak wskazuje treść apelacji są one także mylone przez powodów, mimo że kwestia ta była wyjaśniana przez Sąd meriti w drodze opinii biegłego. (...) ochronna to obszar znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie linii energetycznej, zwany inaczej pasem ochronnym, a jego powierzchnia jest z reguły znacznie większa niż powierzchnia pasa energetycznego leżącego bezpośrednio pod napowietrzną linią elektroenergetyczną. (...) ochronna jest pasem wyłączonym z jakiegokolwiek użytku, na którego obszarze nie jest dopuszczalna jakakolwiek zabudowa, nie powinno się też prowadzić w strefie ochronnej jakichkolwiek prac .

Wyznaczenie strefy ochronnej w pasie przylegającym do linii elektroenergetycznej podyktowane jest koniecznością ochrony ludzi przed działaniem pola elektrycznego i elektromagnetycznego, znajdującego się w bliskości przewodów i urządzeń elektroenergetycznych, ochroną ludzi i mienia przed skutkami awarii linii takich jak choćby jej zerwanie, jak również niebezpieczeństwami związanymi z pracą innych urządzeń elektrycznych w tej strefie.

Pas technologiczny natomiast, konieczny jest dla prawidłowej obsługi linii elektroenergetycznej i jej urządzeń, zapewniając zakładowi energetycznemu – a szerzej przedsiębiorstwu przesyłowemu - możliwość dokonywania okresowych konserwacji linii, jej ewentualnych modernizacji oraz napraw w przypadku awarii. We wszystkich tych przypadkach technicy i inżynierowie zakładu energetycznego muszą mieć swobodny dostęp do urządzeń elektroenergetycznych - kabli, słupów, transformatorów i innych jej elementów. Ten właśnie pas zasadnie był wzięty przez Sąd Okręgowy przy ustalaniu powierzchni bezumownego korzystania z gruntu.

Apelujący zakwestionowali współczynnik K przyjęty w opinii biegłego przy szacowaniu wartości wynagrodzenia. Także ten zarzut, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zasadny nie jest. Sąd I instancji przyjął za biegłym określenie tego współczynnika na poziomie 0,5, bo istnieje jednak możliwość wykorzystania pasa gruntu nad kablami sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia również przez właścicieli nieruchomości. Możliwość zabudowy w tym pasie jest oczywiście ograniczona, ale z uwagi na charakter działki teren ten można zagospodarować, jako teren zielony. Przyjęta wysokość analizowanego współczynnika odpowiada regułom, wynikającym z § 45 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 roku w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz.U. z 2011 Nr 165 po. 985 ze zm.)

Powodowie w uzasadnieniu wywiezionego środka zaskarżenia odwołali się do stawek dzierżawnych, ustalanych w Gminie S.. Wskazać jednak trzeba, że stawki czynszu za dzierżawę gruntu dla działalności gospodarczej nie są równe stawkom przyjmowanym dla korzystania z gruntu przez przedsiębiorstwa przesyłowe.

Jak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2010 roku w sprawie II CSK 444/09 (LEX nr 578038) korzystanie ze służebności przesyłu nie pozbawia właściciela faktycznego władztwa nad nieruchomością. Dlatego ustalanie wysokości wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości, oparte na cenach rynkowych właściwych dla najmu lub dzierżawy powinny być modyfikowane, bo stosowane stawki z tego tytułu obejmują sytuację całkowitego pozbawienia fizycznego władztwa nad gruntem. Dlatego nie mogły mieć zastosowania stawki wynikające ze złożonych przez powodów zarządzeń burmistrza Miasta Gminy S..

Na koniec apelujący przyjęli, że Sąd Okręgowy winien z urzędu dokonać waloryzacji świadczenia za okresy przeszłe. Takie założenie nie znajduje podstawy w obowiązujących przepisach-powodowie nie domagali się dokonania waloryzacji świadczenia za okresy przeszłe. Przywołane w apelacji orzeczenie Sądu Najwyższego, które miało stanowić potwierdzenie ich koncepcji dotyczy odmiennego stanu faktycznego- zwrotu świadczeń wzajemnych w razie zawarcia nieważnej umowy sprzedaży. Przyjmuje się, że wynagrodzenie, o jakim mowa w art. 224 § 2 k.c., nie ma charakteru świadczenia odszkodowawczego i stąd nie znajduje do ustalenia jego wysokości zasada wynikająca z przepisu art. 363 § 2 k.c. Powinno ono być zatem obliczone na podstawie cen bieżących, obowiązujących w poszczególnych okresach gospodarczych. Tak też zostało obliczone przez Sąd Okręgowy.

Uwzględniając powyższe rozważania Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd Okręgowy nie obciążył powodów kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym, mając na uwadze sytuację materialną powodów, charakter dochodzonych roszczeń i istniejące na etapie postępowania apelacyjnego ich przeświadczenie o zasadności powództwa (art. 102 k.p.c.)